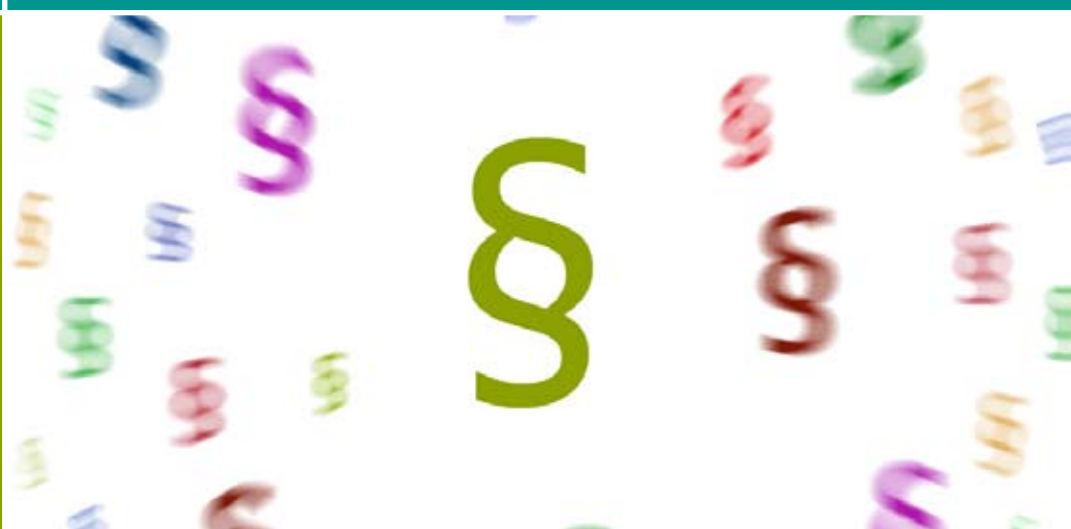



Zawieranie umów a nowe technologie



Piotr Waglowski



Autor:
Piotr Wąglowski

Wydawca:

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP)
ul. Pańska 81/83
00-834 Warszawa

www.parp.gov.pl

Skład:
Marcin May
PARP

Wydanie I

Publikacja bezpłatna

Publikacja powstała w ramach projektu „Uruchomienie wielofunkcyjnej platformy komunikacji internetowej wspierającej realizację działań 8.1 i 8.2 PO IG”, realizowanego przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Wspieramy e-biznes www.web.gov.pl

Copyright © by Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości Warszawa 2009, Wszelkie prawa zastrzeżone. Żaden fragment nie może być wykorzystywany w jakiegokolwiek formie ani przekładany na język mechaniczny bez zgody PARP.



Spis treści

1. Zawieranie umów	4
1.1. Oświadczenie woli	4
1.2. Oferta i jej przyjęcie	5
1.3. Negocjacje	6
1.4. Problematyka aukcji internetowych	6
1.5. Sprzedaż konsumencka	7
1.6. Umowy zawierane na odległość	8
2. Podpis elektroniczny	8
3. Faktury elektroniczne	9

1. Zawieranie umów

Problematyka zawierania umów regulowana jest - w pierwszej kolejności - przepisami Kodeksu cywilnego. Tam znajdują się przepisy dotyczące oświadczeń woli, ich form, wad, trybu zawierania umów, a także przepisy szczegółowo odnoszące się do poszczególnych zobowiązań umownych. Obok Kodeksu cywilnego (oraz Kodeksu postępowania cywilnego) przepisy dotyczące zawierania umów znalazły się również w takich ustawach, jak ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, ustawa z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. Przy niektórych rodzajach relacji między stronami umów należy uwzględniać przepisy dotyczące np. ochrony praw własności intelektualnej (które przewidują szczególne regulacje dotyczące np. możliwości przeniesienia prawa lub udzielenia licencji), a także przepisy ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych, czy ustawy z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym. Powyższe ustawy nie wyczerpują całego katalogu aktów prawnych, które - mniej lub bardziej - dotyczą problematyki zawierania umów.

W polskim systemie prawa obowiązuje **zasada swobody umów**. Zgodnie z Kodeksem cywilnym: „Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego”. Z zasady swobody umów wynika, że istnieje możliwość podjęcia decyzji o tym, czy umowę się zawiera (swoboda w zawieraniu umowy), z kim taka umowa ma być zawarta (swoboda w wyborze kontrahenta), swoboda kształtowania treści umowy oraz wyboru jej formy.

Powyższe zasady są – w wielu przypadkach - ograniczane przez obowiązujące prawo: w niektórych sytuacjach pojawia się np. przymus zawierania umów - jak np. w ustawie Prawo telekomunikacyjne, w której znalazły się m.in. przepisy dotyczące umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, a także takie postanowienia jak stwierdzające, że „operator świadczący usługi powszechne nie może odmówić zawarcia umowy o świadczenie tych usług, jeżeli użytkownik spełni warunki wynikające z regulaminu wykonywania usług telekomunikacyjnych”. Tego typu przepisy stanowią przełamanie generalnej zasady swobody umów. W obronie konsumentów wprowadza się zakazy stosowania niektórych postanowień umownych, czasem przepisy wymagają zawarcia umowy w określonej formie (jak np. dla umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych, która powinna być - pod rygorem nieważności - zawarta na piśmie). Ta ostatnia uwaga ma istotne znaczenie dla relacji związanych z gospodarką elektroniczną, gdyż jeśli np. przepisy prawa uznają, że dana umowa - pod rygorem nieważności - powinna być zawarta w formie aktu notarialnego (jak np. umowa zobowiązująca do przeniesienia własności nieruchomości), wówczas umowa taka nie może być zawarta „przez Internet”.

Problematyka zawierania umów wiąże się również z zagadnieniem zdolności do czynności prawnej. Czynność prawna dokonana przez osobę, która nie ma zdolności do czynności prawnych, jest nieważna. Jeśli jednak osoba niezdolna do czynności prawnych zawarła umowę należącą do umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego, umowa taka staje się ważna z chwilą jej wykonania, chyba że pociąga za sobą rażące pokrzywdzenie osoby niezdolnej do czynności prawnych. Kodeks cywilny przewiduje również szereg przepisów dotyczących osób o ograniczonej zdolności do czynności prawnej.

1.1. Oświadczenie woli

Umowa jest czynnością prawną, a czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, ale również takie, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Kodeks cywilny reguluje ogólne zasady dotyczące czynności prawnych, wprowadza również pojęcie „oświadczenia woli”. Zgodnie z nim: „wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej”. Ustawa może wprowadzać wyjątki od tej zasady i - co zostało wskazane wyżej - w wielu relacjach związanych z relacjami internetowymi takie wyjątki są wprowadzane (np. odnośnie wymagań dotyczących szczególnych form zawierania niektórych umów).

Oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Odwołanie takiego oświadczenia jest skuteczne, jeżeli doszło do adresata jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej. Jeśli oświadczenie woli jest wyrażone w postaci elektronicznej, to Kodeks cywilny uznaje, że jest złożone innej osobie z chwilą, gdy wprowadzono je do środka komunikacji elektronicznej w taki sposób, żeby osoba ta mogła zapoznać się z jego treścią. Na gruncie tych postanowień kodeksowych zapadło rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego¹, zgodnie z którym „oświadczenie woli w postaci elektronicznej dokonywane on line zostaje złożone z chwilą jego przejścia do systemu informatycznego prowadzonego i kontrolowanego przez odbiorcę, to jest w momencie przyjęcia oświadczenia przez serwer odbiorcy i zarejestrowania na nim odpowiednich danych”.

Oświadczenie woli musi w dostateczny sposób ujawniać wolę wywołania określonego skutku

¹ Postanowienie Sądu Najwyższego Izba Cywilna z dnia 10 grudnia 2003 r., sygn. V CZ 127/03

prawnego, a więc powinno ono być dostatecznie zrozumiałe, musi również dotyczyć spraw normowanych przez system prawa, nie może być wynikiem stosowania przymusu, a także nie może być złożone dla żartu. Oświadczenie woli może być obarczone wadami (wady oświadczenia woli). **Wady oświadczenia woli** to określone przepisami prawa nieprawidłowości, które powodują, iż oświadczenie woli jest automatycznie nieskuteczne lub może zostać za nieskuteczne uznane - na życzenie składającego takie oświadczenie. W polskim prawie wyróżniamy wady oświadczeń, takie jak:

- **brak świadomości lub swobody** - Kodeks przewiduje, że oświadczenie woli jest nieważne jeśli złożone było przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli (może chodzić m.in. o chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy, „albo inne, chociażby nawet przemijające, zaburzenia czynności psychicznych”),
- **pozorność** - Na zasadach przewidzianych w Kodeksie cywilnym - nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów,
- **błąd** (w tym także spowodowany podstępem) - W razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć, przy czym ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i ocenił sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny). W relacjach internetowych, w których może dochodzić do zniekształcenia oświadczenia woli wywołanego transmisją, albo innymi okolicznościami wynikającymi z elektronicznej komunikacji, istotne są postanowienia Kodeksu, zgodnie z którymi zniekształcenie oświadczenia woli przez osobę użytą do jego przesłania ma takie same skutki, jak błąd przy złożeniu oświadczenia,
- **groźba** - Składający oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe.

W przypadku braku świadomości lub swobody oraz pozorności, oświadczenie jest nieskuteczne z mocy prawa, w przypadku błędu oraz groźby, można się od skuteczności oświadczenia uchylić, składając oświadczenie na piśmie, w terminie roku od wykrycia błędu lub ustania obawy spowodowanej groźbą.

Umowa może być zawarta w drodze:

- złożenia oferty oraz jej przyjęcia,
- rokowań (negocjacji),
- przetargu (aukcji lub przetargu pisemnego).

1.2. Oferta i jej przyjęcie

Aby można było mówić o ofercie - musi ona zawierać zdecydowane oświadczenie chęci zawarcia umowy oraz dokładny opis warunków zawarcia umowy (istotne postanowienia umowy). Kodeks cywilny zawiera postanowienia dotyczące terminów związania ofertą, ale również przewiduje - co istotne z punktu widzenia niniejszego opracowania - pewne rozwiązania mające zastosowanie do ofert składanych „elektronicznie”. Zasadą jest, że w ofercie można przewidzieć termin na jej przyjęcie. Oferta złożona w obecności drugiej strony albo za pomocą środka bezpośredniego porozumiewania się na odległość przestaje wiązać, gdy nie zostanie przyjęta niezwłocznie. Jeśli oferta jest złożona w inny sposób - przestaje wiązać z upływem czasu, w którym składający ofertę mógł w zwykłym toku czynności otrzymać odpowiedź wysłaną bez nieuzasadnionego opóźnienia. Oferta złożona w postaci elektronicznej wiąże składającego, jeżeli druga strona niezwłocznie potwierdzi jej otrzymanie (przy czym wymogu tego nie stosuje się w stosunkach między przedsiębiorcami, jeżeli strony tak postanowiły, a także - w przeciwieństwie do ofert składanych w postaci elektronicznej, ale do nieoznaczonego kręgu odbiorców, np. za pośrednictwem strony internetowej - nie stosuje się tych postanowień również do zawierania umów za pomocą poczty elektronicznej albo podobnych środków indywidualnego porozumiewania się na odległość).

Przedsiębiorca składając ofertę (zwłaszcza składając ofertę do nieoznaczonego kręgu odbiorców) powinien dopełnić obowiązków informacyjnych. Jeśli rozważamy możliwość złożenia oferty za pomocą telefaksu, poczty elektronicznej lub telefonicznie, to należy pamiętać, że przedsiębiorca może złożyć ofertę zawarcia umowy konsumentowi dopiero po uzyskaniu jego zgody (wynika to z przepisów dotyczących szczególnych relacji między przedsiębiorcami a konsumentami, które regulowane są ustawą o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny).

W stosunkach między przedsiębiorcami oferta może być odwołana przed zawarciem umowy, jeżeli oświadczenie o odwołaniu zostało złożone drugiej stronie przed wysłaniem przez nią oświadczenia o przyjęciu oferty. Oferty nie można odwołać, jeżeli wynika to z jej treści lub określono w niej termin przyjęcia.

Kodeks cywilny reguluje również sytuacje polegające na przyjęciu oferty dokonane z zastrzeżeniem zmiany lub uzupełnienia jej treści, co uważa się za nową ofertę, a także odpowiedzi na ofertę z zastrzeżeniem zmian lub uzupełnień, które jednak nie zmieniają istotnie treści oferty, a także regulacje dotyczące relacji z osobami pozostającymi w stałych stosunkach gospodarczych.

Zasadą jest również, że - w razie wątpliwości - umowę poczytuje się za zawartą **w chwili** otrzymania przez składającego ofertę oświadczenia o jej przyjęciu, a jeżeli dojdzie do składającego ofertę oświadczenia o jej przyjęciu nie jest wymagane - w chwili przystąpienia przez drugą stronę do wykonania umowy. Istnieją również kodeksowe zasady interpretacyjne dotyczące **miejsca zawarcia umowy**: w razie wątpliwości umowę poczytuje się za zawartą w miejscu otrzymania przez składającego ofertę oświadczenia o jej przyjęciu, a jeżeli dojdzie do składającego ofertę oświadczenia o jej przyjęciu nie jest wymagane albo oferta jest składana w postaci elektronicznej - w miejscu zamieszkania albo w siedzibie składającego ofertę w chwili zawarcia umowy.

Ogłoszenia, reklamy, cenniki i inne informacje, skierowane do ogółu lub do poszczególnych osób, poczytuje się w razie wątpliwości nie za ofertę, lecz za **zaproszenie do zawarcia umowy**. Zasada ta będzie miała zastosowanie w wielu przypadkach m.in. do interpretacji zdarzeń zmierzających do zawarcia umowy przez Internet.

1.3. Negocjacje

Umowa może dojść do skutku w wyniku prowadzonych negocjacji, a więc stopniowego zbliżania stanowisk obu umawiających się stron. Jeżeli strony prowadzą negocjacje w celu zawarcia oznaczonej umowy, umowa zostaje zawarta, gdy strony dojdą do porozumienia co do wszystkich jej postanowień, które były przedmiotem negocjacji. Oznacza to pewnego rodzaju wyłom od ogólnych zasad zawierania umowy w wyniku złożenia oferty, która powinna zawierać „elementy przedmiotowo istotne”, i jej przyjęcia, gdyż – o ile nawet strony będą sobie wzajemnie składały różne propozycje - na ostateczny kształt umowy mają wpływ ustalenia dotyczące zarówno „elementów przedmiotowo istotnych”, jak również wszystkich innych propozycji składanych w czasie negocjacji (nawet, jeśli strony ustaliły w czasie negocjacji, że rezygnują z jakiegoś świadczenia, które wcześniej zaproponowano - taka rezygnacja oznacza odniesienie się do takich postanowień, a więc dojdzie do porozumienia).

W przypadku zaproszenia do rozpoczęcia negocjacji zastosowanie będą miały - stosowane odpowiednio - ogólne zasady dotyczące związania przedstawionymi propozycjami, a więc zaproszenie do rozpoczęcia negocjacji będzie wiązało zapraszającego, jeśli druga strona niezwłocznie potwierdzi jej otrzymanie. W przypadku zapraszania do negocjacji na przedsiębiorcy ciąży również stosowne obowiązki informacyjne.

Zgodnie z Kodeksem cywilnym - strona, która rozpoczęła lub prowadziła negocjacje z naruszeniem dobrych obyczajów, w szczególności bez zamiaru zawarcia umowy, jest obowiązana do naprawienia szkody, jaką druga strona poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy. Chodzi o roszczenia związane z tzw. ujemnym interesem umownym, a więc dotyczącym tego, co by strona uzyskała, gdyby nie wdawała się w negocjacje umowy, nie zaś - co by uzyskała, gdyby umowa została wykonana.

W ramach prowadzonych negocjacji można zastrzec poufność niektórych informacji.

1.4. Problematyka aukcji internetowych

Chociaż w Internecie spotkać można serwisy, które nazywają siebie serwisami aukcyjnymi, to jednak - jak się wydaje - w przypadku korzystania z takich serwisów dochodzić będzie raczej do zawierania umów w trybie złożenia oferty i jej przyjęcia, niż w trybie przetargu (aukcji), o którym mowa w Kodeksie cywilnym. Podmiot prowadzący serwis internetowy nie będzie organizatorem aukcji (w klasycznych aukcjach przybicia dokonuje licencjonowany makler aukcyjny zwany aukcjonatorem) w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Powyższe tezy nie znalazły potwierdzenia w jednolitym orzecznictwie polskich sądów. Istniejące wyroki pozostawiają wciąż duży margines interpretacji charakteru działalności „internetowych platform aukcyjnych”.

Pierwszy istotniejszy wyrok, w którym sąd zmuszony był do podjęcia analizy zasad prowadzenia sprzedaży za pośrednictwem takich platform aukcyjnych, dotyczył sprzedaży samochodu Jeep Grand Cherokee. Wyrok wydał Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ², który stwierdził m.in., że „aukcja” w internetowym serwisie aukcyjnym spełniała wymogi określone w przepisach Kodeksu cywilnego dla przetargu oraz, że w rozstrzyganej sprawie organizatorem aukcji była spółka prowadząca serwis internetowy, warunki aukcji

² Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie II Wydział Cywilny z dnia 6 lutego 2007 r., sygn. IIC 903/06.

były szczegółowo określone w regulaminie tego serwisu, który obie spierające się strony zaakceptowały w momencie przystąpienia do aukcji. Zdaniem sądu pozwany umieścił w swoim anonsie „wszystkie istotne postanowienia umowy sprzedaży”. Jednocześnie sąd uznał, że oświadczenie pozwanego wraz z zawartymi tam informacjami na temat przedmiotu sprzedaży oraz ceny (w tym przypadku chodziło o określenie ceny minimalnej/ceny wywoławczej) stanowiło ofertę w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Sąd uznał, że chociaż aukcja toczyła się „na portalu”, to była „w pełni dopuszczalna”. Zdaniem sądu przybicia udziela organizator aukcji, przesyłając pocztą elektroniczną informację o zakończeniu aukcji. Sąd uznał również, że wraz z udzieleniem tak rozumianego przybicia doszło do zawarcia umowy sprzedaży. Istnieją jednak wyroki zagraniczne³, które uznają, że zawieranie umów na internetowych aukcjach jest w istocie zawarciem umowy w trybie - wystawienie towaru na aukcji jest zaproszeniem do składania ofert, licytacja jest złożeniem oferty, a „wylicytowanie” jest przyjęciem oferty, i tak dochodzi do zawarcia umowy.

1.5. Sprzedaż konsumencka

Ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego nakłada na sprzedającego dodatkowe obowiązki informacyjne, dotyczące właściwości towaru konsumpcyjnego. Ustawa ta ma zastosowanie do dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą (**towar konsumpcyjny**). Na podstawie ustawy sprzedawca jest zobowiązany udzielić kupującemu jasnych, zrozumiałych i niewprowadzających w błąd informacji, wystarczających do prawidłowego i pełnego korzystania ze sprzedanego towaru konsumpcyjnego. Informacja przekazana przez sprzedawcę powinna być sformułowana w języku polskim i powinna m.in. wskazywać nazwę towaru, określenie producenta lub importera, znak zgodności wymagany przez odrębne przepisy. Może się zdarzyć, że sprzedaż konsumencka jest jednocześnie umową zawieraną na odległość, a wówczas sprzedawca jest zobowiązany do stosowania obu ustaw, a więc ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, a także ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, w której znajdują się postanowienia dotyczące umów zawieranych na odległość.

Ustawa posługuje się pojęciem **towaru niezgodnego z umową** i wprowadza szereg domniemań prawnych. Jednym z takich domniemań jest to, że towar konsumpcyjny jest zgodny z umową, jeżeli nadaje się do celu, do jakiego tego rodzaju towar jest zwykle używany oraz gdy jego właściwości odpowiadają właściwościom cechującym towar tego rodzaju. To samo dotyczy sytuacji, w której towar odpowiada oczekiwaniom dotyczącym towaru tego rodzaju, opartym na składanych publicznie zapewnieniach sprzedawcy, producenta lub jego przedstawiciela. W przypadku, gdy właściwości towaru konsumpcyjnego były indywidualnie uzgadniane z kupującym - domniemywa się, że jest on zgodny z umową, jeżeli odpowiada podanemu przez sprzedawcę opisowi lub ma cechy okazanej kupującemu próbki albo wzoru, a także gdy nadaje się do celu określonego przez kupującego przy zawarciu umowy, chyba że sprzedawca zgłosił zastrzeżenia co do takiego przeznaczenia towaru. Powyższe domniemania mają znaczenie dlatego, że ciężar dowodu w zakresie wykazania, że towar jest niezgodny z umową, spoczywa na kupującym. Domniemania zatem polepszają sytuację kupującego. Jeśli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania (a w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania) jest niezgodny z umową - sprzedawca odpowiada z tego tytułu wobec kupującego. Taka odpowiedzialność nie ma charakteru bezwzględnej, gdyż sprzedawca nie odpowiada za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową, gdy kupujący o tej niezgodności wiedział lub, oceniając rozsądnie, powinien był wiedzieć (podobnie jeśli chodzi o niezgodność z umową, która wynika z przyczyny tkwiącej w materiale dostarczonej przez kupującego).

Jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego takie żądanie, nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni, uważa się, że uznał je za uzasadnione. W pewnych sytuacjach kupujący ma prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy, jednak nie może od umowy odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna.

Sprzedawca odpowiada za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jedynie w przypadku jej stwierdzenia przed upływem dwóch lat od wydania tego towaru kupującemu. W przypadku, gdy doszło do wymiany towaru - okres ten liczymy od nowa. Strony mogą skrócić termin (z zastrzeżeniem, że skrócony termin nie może być krótszy od jednego roku) w przypadku, gdy przedmiotem sprzedaży jest rzecz używana.

Powyższych uprawnień nie można wyłączyć ani ograniczyć w drodze umowy zawartej przed zawiadomieniem sprzedawcy o niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową. Ustawa doprecyzowuje to postanowienie stwierdzając, że „w szczególności nie można tego dokonać przez oświadczenie kupującego, że wie o wszelkich niezgodnościach towaru z umową lub przez wybór prawa obcego”.

³ Wyrok Sądu Najwyższego (Niemcy) z dnia 3 listopada 2004 roku, sygn. VIII ZR 375/03 (BGH, Urteil vom 3. November 2004, AZ: VIII ZR 375/03).

1.6. Umowy zawierane na odległość

Zgodnie z ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za produkt niebezpieczny: „umowy zawierane z konsumentem bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość, w szczególności drukowanego lub elektronicznego formularza zamówienia niezaadresowanego lub zaadresowanego, listu seryjnego w postaci drukowanej lub elektronicznej, reklamy prasowej z wydrukowanym formularzem zamówienia, reklamy w postaci elektronicznej, katalogu, telefonu, telefaksu, radia, telewizji, automatycznego urządzenia wywołującego, wizjofonu, wideotekstu, poczty elektronicznej lub innych środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (...), **są umowami na odległość**, jeżeli kontrahentem konsumenta jest przedsiębiorca, który w taki sposób zorganizował swoją działalność”.

Na przedsiębiorcy ciąży szereg **obowiązków informacyjnych**. W ramach tych obowiązków warto przypomnieć obowiązek powiadomienia konsumenta o prawie **odstąpienia** od umowy (w terminie 10 dni od dnia wydania rzeczy, a gdy umowa dotyczy świadczenia usługi - od dnia jej zawarcia), a także omówione już konsekwencje powiadomienia o tym prawie, oraz konsekwencje braku potwierdzenia określonych informacji na piśmie, do żądania których konsument ma prawo.

Jak to zostało zasygnalizowane wcześniej, w części poświęconej składaniu ofert - posłużenie się telefonem, wizjofonem, telefaksem, pocztą elektroniczną, automatycznym urządzeniem wywołującym lub innym środkiem komunikacji elektronicznej w celu złożenia propozycji zawarcia umowy może nastąpić **wyłącznie za uprzednią zgodą konsumenta**. Podobnie jak w przypadku ofert w ogólności, również w przypadku umów zawieranych na odległość - propozycja zawarcia umowy w postaci oferty, zaproszenia do składania ofert lub zamówień albo do podjęcia rokowań, powinna jednoznacznie i w sposób zrozumiały informować o zamiarze zawarcia umowy przez tego, kto ją składa. Ustawa jednocześnie stwierdza, że posłużenie się środkami porozumiewania się na odległość w celu złożenia propozycji zawarcia umowy nie może odbywać się na koszt konsumenta.

Umowa nie może nakładać na konsumenta obowiązku zapłaty ceny lub wynagrodzenia przed otrzymaniem świadczenia. Powinna zaś określać miejsce i sposób składania reklamacji, które nie będzie powodować nadmiernych trudności lub kosztów po stronie konsumenta.

Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, przedsiębiorca powinien wykonać umowę zawartą na odległość najpóźniej w terminie trzydziestu dni po złożeniu przez konsumenta oświadczenia woli o zawarciu umowy. Zgodnie z ustawą - jeżeli przedsiębiorca nie może spełnić świadczenia z tego powodu, że przedmiot świadczenia nie jest dostępny, powinien niezwłocznie, najpóźniej jednak w terminie trzydziestu dni od zawarcia umowy, zawiadomić o tym konsumenta i zwrócić całą otrzymaną od niego sumę pieniężną. Jeśli tego typu postanowienie znalazło się w zawartej z konsumentem umowie: w niektórych sytuacjach, gdy przedsiębiorca nie może wykonać zobowiązania z powodu choćby przejściowej niemożności spełnienia świadczenia o właściwościach zamówionych przez konsumenta, przedsiębiorca może zwolnić się z zobowiązania przez spełnienie świadczenia zastępczego. Takie świadczenie musi odpowiadać tej samej jakości i przeznaczeniu oraz musi mu odpowiadać taka sama cena lub wynagrodzenie. Korzystając ze swojego prawa przedsiębiorca musi na piśmie poinformować konsumenta o jego prawie nieprzyjęcia **świadczenia zastępczego**, a także o prawie odstąpienia od umowy (obejmującego również zwrot rzeczy na koszt przedsiębiorcy). W wypadku odstąpienia od umowy przez konsumenta przedsiębiorca ma obowiązek poświadczyć na piśmie zwrot świadczenia.

Ustawa zawiera również szczególne przepisy na temat umów zawieranych na odległość dotyczących **usług finansowych**, pod pojęciem których rozumie m.in.: czynności bankowe, umowy kredytu konsumenckiego, czynności ubezpieczeniowe oraz umowy uczestnictwa w: funduszu inwestycyjnym otwartym, specjalistycznym funduszu inwestycyjnym otwartym, funduszu inwestycyjnym zamkniętym, specjalistycznym funduszu inwestycyjnym zamkniętym i funduszu inwestycyjnym mieszanym.

2. Podpis elektroniczny

Na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego „oświadczenie woli złożone w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu jest równoważne z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej”. Ustawa z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym rozróżnia pojęcia „podpisu elektronicznego” i „bezpiecznego podpisu elektronicznego”. Zgodnie z tą ustawą **bezpieczny podpis elektroniczny** to podpis elektroniczny, który:

- jest przyporządkowany wyłącznie do osoby składającej ten podpis,
- jest sporządzany za pomocą podlegających wyłącznej kontroli osoby składającej podpis elektroniczny bezpiecznych urządzeń służących do składania podpisu elektronicznego i danych służą-

- cych do składania podpisu elektronicznego, jest powiązany z danymi, do których został dołączony, w taki sposób, że jakakolwiek późniejsza zmiana tych danych jest rozpoznawalna (weryfikacja podpisu w oparciu o kwalifikowany certyfikat).

Analiza siedmioletniej praktyki funkcjonowania ustawy o podpisie elektronicznym sprawiła, że strona rządowa pracuje intensywnie nad jej nowelizacją. Analiza taka musi uwzględniać głosy krytyków ustawy, które dotyczą m.in. brak precyzji przepisów, ich niespójność, a także odmienność niektórych rozwiązań, które przyjęto w polskim prawie, w stosunku do regulacji przyjętych w Dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 1999/93/WE z dnia 13 grudnia 1999 r. w sprawie wspólnotowych ram w zakresie podpisu elektronicznego.

W listopadzie 2008 roku rozpoczęto konsultacje społeczne, dotyczące **projektu nowej regulacji sfery podpisów elektronicznych**. Dotychczasowa ustawa ma zostać zastąpiona nową, która określi rodzaje podpisów elektronicznych oraz certyfikatów służących do ich weryfikacji. Wśród wymienionych w projekcie nowych „podpisów elektronicznych” (a więc „danych w postaci elektronicznej, dołączonych do innych danych lub z nimi logicznie powiązanych i służących jako metoda uwierzytelnienia”) wymienić można propozycje definicji dotyczących zaawansowanego podpisu elektronicznego oraz kwalifikowanego podpisu elektronicznego. Pierwszy z wymienionych, a więc **zaawansowany podpis elektroniczny**, ma być definiowany w nowej ustawie jako „podpis elektroniczny przyporządkowany wyłącznie podpisującemu i umożliwiający jego identyfikację, utworzony za pomocą środków, które podpisujący ma pod wyłączną kontrolą i powiązany z danymi, do których się odnosi w taki sposób, że każda późniejsza zmiana tych danych jest wykrywalna”. **Kwalifikowany podpis elektroniczny** ma być zdefiniowany jako „zaawansowany podpis elektroniczny, weryfikowany przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu, złożony za pomocą bezpiecznego urządzenia do składania podpisu elektronicznego”. Te zmiany nie mają jedynie wymiaru kosmetycznego. Jeden z problemów, który zgłaszany był wielokrotnie, w stosunku do obowiązującej ustawy o podpisie elektronicznym, dotyczył faktu, że ustawodawca przyporządkował „bezpieczny podpis elektroniczny” konkretnej osobie fizycznej, a przez to nie ma umocowania prawnego dla stosowania technik kryptograficznych (technik uwierzytelniania), które można by przypisać np. komputerowi. Analiza nowych przepisów będzie możliwa w chwili zakończenia procesu legislacyjnego, który tych przepisów dotyczy.

3. Faktury elektroniczne

Regulacje te oparte są na przepisach Dyrektywy Rady 2006/112/WE z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej (która zastąpiła wcześniejsze dyrektywy dotyczące tej kwestii). Zgodnie z zasadami Unii Europejskiej - faktury przesłane drogą elektroniczną będą akceptowane przez Państwa Członkowskie pod warunkiem, iż zagwarantowana będzie autentyczność ich pochodzenia oraz rzetelność zawartych w nich informacji. Gwarancje takie mają polegać na zastosowaniu zaawansowanego podpisu elektronicznego (na temat podpisu elektronicznego por. uwagi w poprzedniej części niniejszego opracowania), albo poprzez elektroniczną wymianę danych (EDI⁴ w rozumieniu Rekomendacji Komisji 1994/820/WE w sprawie aspektów prawnych elektronicznej wymiany danych), jeśli umowa dotycząca wymiany przewiduje zastosowanie procedur gwarantujących autentyczność pochodzenia i rzetelność danych.

Zgodnie z zasadami zawartymi w Rozporządzeniu Ministra Finansów faktury mogą być przesyłane w formie elektronicznej jedynie wówczas, gdy odbiorca e-faktur wyrazi na to zgodę. **Zgoda odbiorcy** powinna być wyrażona na piśmie lub w formie elektronicznej. Faktury mogą być wystawiane i przesyłane w formie elektronicznej nie wcześniej niż od dnia następującego po dniu, w którym odbiorca faktury dokonał akceptacji. W przypadku cofnięcia akceptacji przez odbiorcę faktury wystawca faktury traci prawo do wystawiania i przysyłania temu odbiorcy faktur w formie elektronicznej od następnego dnia po dniu, w którym otrzymał powiadomienie od odbiorcy o wycofaniu akceptacji. Faktury mogą być przesyłane w formie elektronicznej, pod warunkiem, że autentyczność ich pochodzenia i integralność ich treści będą zagwarantowane: bezpiecznym podpisem elektronicznym, weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu lub poprzez wymianę danych elektronicznych w standardzie EDI, jeżeli umowa pomiędzy jej stronami dotycząca tej wymiany przewiduje stosowanie procedur gwarantujących autentyczność pochodzenia i integralność danych. Rozporządzenie przewiduje również szereg przepisów, w tym dotyczących przechowywania faktur, jak np. zasadę, zgodnie z którą faktury przesłane w formie elektronicznej powinny być przechowywane przez ich wystawcę oraz odbiorcę w formie elektronicznej w formacie, w którym zostały przesłane, w sposób gwarantujący autentyczność ich pochodzenia i integralność ich treści, jak również ich czytelność przez cały okres ich przechowywania.

Praktyka stosowania przepisów rozporządzenia pozwala stwierdzić, że aktualne regulacje nie spełniają oczekiwań rynku. Jednym z powodów jest przypisanie funkcji gwarancyjnej elektronicznego dokumentu faktury mechanizmowi „bezpiecznego podpisu elektronicznego” w rozumieniu aktualnie obowiązującej ustawy. W praktyce oznacza to, że każdy dokument musi być indywidualnie podpisany przez osobę

⁴ ang. Electronic Data Interchange

fizyczną, która jest jedynym dysponentem elektronicznego podpisu, jaki znamy w Polsce obecnie. Oznacza to również niemożność stosowania mechanizmów automatycznego podpisywania dużej ilości faktur elektronicznych (co jest istotne zwłaszcza dla dużych przedsiębiorców, którzy wchodzi w podobne interakcje z wieloma podmiotami). W praktyce stosowania rozporządzenia (i ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym) pojawiło się orzeczenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie⁵, zgodnie z którym „nie jest możliwe przyjęcie dualizmu - wystawianie dla kontrahenta faktury i pobieranie jej przez zainteresowanego poprzez system elektroniczny, a następnie drukowanie jej przez obie zainteresowane strony na materiałach piśmiennych i traktowanie jej jako dokumentu na piśmie”. Stosowanie praktyki polegającej na przesyłaniu pocztą elektroniczną do kontrahenta obrazu faktury tylko po to, by ten ją wydrukował na lokalnej drukarce (jakby otrzymał fakturę tradycyjną pocztą, a taki dokument faktury nie wymaga podpisu), może powodować konsekwencje w postaci braku prawa do odliczenia podatku naliczonego u odbiorcy takiej faktury.

Problemy te dość dobrze obrazują decyzje organów skarbowych i kontroli skarbowej (obecnie decyzje Ministra Finansów), dotyczące interpretacji przepisów prawa podatkowego w indywidualnych sprawach, które dostępne są za pomocą internetowego System Informacji Podatkowej Ministerstwa Finansów⁶. Wprowadzenie nowej ustawy o podpisach elektronicznych i przyporządkowanie nowych mechanizmów fakturom elektronicznym może sprawić, że dotychczasowe problemy przestaną być aktualne.

⁵ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 19 października 2007 r., sygn. III SA/Wa 1341/07

⁶ <http://sip.mf.gov.pl/>

